

Sygn. akt II Ca 1010/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Renata Stępińska SR (del.) Przemysław Strzelecki

Protokolant: protokolant sądowy Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku A. W.

przy uczestnictwie M. W. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Wieliczce

z dnia 18 listopada 2014 r., sygnatura akt I Ns 462/13

postanawia:

oddalić apelację.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 19 sierpnia 2015 roku.

Zaskarżonym postanowieniem wstępnym z dnia 18 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Wieliczce w punkcie I oddalił wnioski o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, w punkcie II ustalił, że w skład majątku wspólnego M. W. (1) i A. W. wchodzi: nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w miejscowości P. w gminie N., składająca się z działki ewidencyjnej nr (...); nieruchomość położona w N., składająca się z działki ewidencyjnej nr (...); (...), (...) jednostek uczestnictwa zgromadzonych na (...) prowadzonym w (...) Towarzystwo (...) SA; (...), (...) jednostek uczestnictwa w (...) ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych; środki pieniężne w wysokości 14.586,61 zł zgromadzone na rachunku głównym w ramach umowy ubezpieczenia na życie; środki pieniężne w wysokości 6.009,52 zł zgromadzone na (...) prowadzonym na nazwisko A. W.; środki pieniężne w kwocie 16 679,68 zł zgromadzone na rachunku oszczędnościowym prowadzonym na nazwisko M. W. (1) w banku (...); środki pieniężne w kwocie 2 549,84 zł zgromadzone na rachunku prowadzonym na nazwisko M. W. (1); środki pieniężne w kwocie 12.000 zł uzyskane z tytułu umowy sprzedaży samochodu osobowego marki S. (...); środki pieniężne w kwocie 1 500 zł

uzyskane z tytułu umowy sprzedaży motoroweru marki R.; oraz ruchomości opisane szczegółowo w punkcie II ppkt. 11 sentencji postanowienia.

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

M. W. (1) zd. G. i A. W. związek małżeński zawarli w dniu (...). Rozwód ich małżeństwa orzekł Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2011 roku, sygn. akt XI C 2701/08. Z małżeństwa tego mają dwóch synów: W., urodzonego (...) i F., urodzonego (...).

M. W. (1) i A. W. nie zawierali małżeńskich umów majątkowych. W skład ich majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską wchodziły m.in.: zabudowana budynkiem mieszkalnym nieruchomość położona w miejscowości P. w gminie N., składająca się z działki ewidencyjnej nr (...) oraz nieruchomość położona w N., składająca się z działki ewidencyjnej nr (...). W skład majątku wspólnego M. i A. W. na dzień ustania pomiędzy nimi wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej wchodziły ponadto: (...), (...) jednostek uczestnictwa zgromadzonych na (...) prowadzonym w (...) Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej; (...), (...) jednostek uczestnictwa w (...) ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych; środki pieniężne w wysokości 14.586,61 zł zgromadzone na rachunku głównym w ramach umowy ubezpieczenia na życie; środki pieniężne w wysokości 6.009,52 zł zgromadzone na (...) prowadzonym na nazwisko A. W.; środki pieniężne w kwocie 16 679,68 zł zgromadzone na rachunku oszczędnościowym prowadzonym na nazwisko M. W. (1) w banku (...); środki pieniężne w kwocie 2 549,84 zł zgromadzone na rachunku prowadzonym na nazwisko M. W. (1); środki pieniężne w kwocie 12.000 zł uzyskane z tytułu umowy sprzedaży samochodu osobowego marki S. (...); środki pieniężne w kwocie 1 500 zł uzyskane z tytułu umowy sprzedaży motoroweru marki R.; oraz ruchomości opisane szczegółowo przez Sąd Rejonowy.

Jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego A. W. i M. W. (1) (wtedy G.) podjęli starania o zdobycie wspólnego mieszkania. W dniu 5 maja 1993 roku zawarli z (...) umowę o prowadzeniu wspólnej inwestycji, dotyczącą realizacji inwestycji polegającej na dobudowie drugiej kondygnacji budynku posadowionego na nieruchomości przy ul. (...) w N., wydzieleniu na każdej kondygnacji po 15 lokali mieszkalnych o różnych powierzchniach oraz doprowadzeniu do każdego lokalu mieszkalnego oddzielnych instalacji: wodno - kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania, gazu i energii elektrycznej. Podstawowe roboty na I kondygnacji budynku zlecone zostały do wykonania przez (...), a A. W. i M. W. (1) zobowiązali się do partycypowania w kosztach poprzez wpłatę łącznie 30% wartości lokalu i działki. W zamian mieli oni zagwarantowane prawo nabycia jednego z lokali, o powierzchni 48,20 m², składającego się z 2 pokoi, kuchni i łazienki. Umowa miała jednocześnie charakter umowy przedwstępnej sprzedaży tego lokalu, a sama umowa przenosząca własność miała zostać zawarta ostatecznie do dnia 30 września 1994 roku. W dniu 31 października 1994 roku została jednakże zawarta jedynie umowa najmu mieszkania przy ul. (...) o łącznej powierzchni użytkowej 46,50 m. Najemcy zobowiązali się do wykonania w lokalu w czasie trwania stosunku najmu pewnych robót wykończeniowych. (...) potrzebne do wykonania tych prac M. W. (1) i A. W. zakupywali jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, natomiast część prac adaptacyjnych została przez A. W. wykonana już po zawarciu małżeństwa. Ostatecznie, jeszcze przed zawarciem małżeństwa, ten właśnie lokal nabyła M. W. (1); pozostaje on nadal składnikiem jej majątku odrębnego.

Do przełomu lat 2004 - 2005 A. W. i M. W. (1) zarabiali na życie w (...), dokąd regularnie wyjeżdżali w celach zarobkowych. M. W. (1) sprzątała w domach prywatnych osób, opiekowała się osobami starszymi. Później zarejestrowała także w (...) działalność gospodarczą (którą prowadzi do dziś) oferując właśnie usługi polegające na sprzątanii. A. W. podejmował prace dorywcze i sezonowe, m. in. przy koszeniu trawników i ścinaniu krzewów, budowie dachów, a także czasowo w warsztacie samochodowym. Jeszcze przed regularnymi wyjazdami do (...) A. W. próbował podjąć zatrudnienie w Polsce, m. in. w jednej z piekarni w N..

Pod koniec 1995 roku A. i M. W. (2) zakupili nieruchomość w P., składającą się z działki ewidencyjnej nr (...). Na działce tej pragnęli wybudować dom, jego budowa rozpoczęła się w 1996 roku. W budowę małżonkowie inwestowali pieniądze zarobione przez siebie w (...). W związku z rozpoczętymi pracami A. W. częściej przebywał w kraju, uczestnicząc w większości prac budowlanych, a nawet niektóre z prac wykonywał samodzielnie, korzystając z pomocy brata, J. W..

W połowie 2002 roku dom był już gotowy do zamieszkania; małżonkowie wyprowadzili się z mieszkania w N. przy ul. (...). W późniejszych latach trwały jeszcze prace wykończeniowe wewnątrz domu, wykonywał je w większości A. W..

Na przełomie lat 2004 - 2005 pomiędzy małżonkami doszło do zasadniczego nieporozumienia co do miejsca, jakie powinni uczynić centrum swej dalszej życiowej aktywności - A. W. chciał wrócić na stałe do Polski i zamieszkać w nowo wybudowanym domu w P., natomiast M. W. (1) nie chciała porzucać działalności gospodarczej prowadzonej w (...). Wnioskodawca wrócił wtedy na stałe do kraju, natomiast uczestniczka wraz z ich wspólnymi dziećmi aż do dzisiaj na stałe zamieszkują w (...), przyjeżdżając do Polski tylko kilka razy do roku; zajmują oni tam mieszkanie w zamian za opiekę sprawowaną przez uczestniczkę nad jego właścicielką. Mieszka tam jeszcze obecnie matka uczestniczki, Z. G.. W krótkim czasie po powrocie na stałe do kraju A. W. stracił prawo jazdy, zmuszony był też skorzystać z leczenia odwykowego w związku z problemami alkoholowymi.

Po powrocie do Polski A. W. przez kilka lat prowadził działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych.

W okresie od 15 kwietnia 2006 roku do bliżej nieokreślonej daty w 2008 roku mieszkanie w N. przy ul. (...) było przez M. W. (1) wynajmowane (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w N. w zamian za miesięczny czynsz w kwocie 730 złotych.

Na mocy ugody zawartej w toku sprawy o rozwód A. W. zobowiązał się na czas trwania postępowania do płacenia alimentów na rzecz swych małoletnich dzieci w kwocie po 500 złotych (łącznie 1 000 złotych) - z góry od dnia zawarcia ugody, tj. od 29 grudnia 2009 roku do piętnastego dnia każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat w terminie. Zapłata następowała poprzez przelewy na konto prowadzone na nazwisko uczestniczki w banku (...) z siedzibą w W.. Wnioskodawca z reguły stosował się do przyjętego na siebie zobowiązania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że w stanie faktycznym sprawy nie zaistniały przesłanki pozwalające na ustalenie nierównych udziałów. Argumentując powyższe Sąd pierwszej instancji wskazał, że ani wnioskodawcy, ani uczestniczce, nie można było zarzucić, by rażąco zaniedbywali swoje obowiązki wobec założonej przez siebie rodziny. Jakkolwiek M. W. (1) przez znakomitą większość czasu trwania małżeństwa mogła cieszyć się powodzeniem w pracy i osiąganiem dosyć wysokich zarobków, to jej wkład w zaspokajanie potrzeb rodziny A. W. potrafił w pełni zrównoważyć staraniami o zapewnienie rodzinie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, pomimo tego, że na rynku pracy miał on, mniejsze niż żona powodzenie. Jak wskazał Sąd Rejonowy nie sposób bowiem przecenić nakładu pracy wnioskodawcy w budowę domu w P., tym bardziej, że gros prac wnioskodawca wykonywał samodzielnie. Nie sposób też czynić wnioskodawcy zarzutu, że od 2005 roku jego nakład pracy w wychowywaniu wspólnych dzieci był niski; nie mogło być inaczej, skoro małżonkowie zdecydowali się ostatecznie na pozostawanie w faktycznej separacji, a dzieci pozostały przy matce. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji art. 43 § 1 k.r.o. wprowadza domniemanie równego przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego. Skoro więc uczestniczka pragnęła domniemanie to obalić, to winna przedstawić na tę okoliczność stosowne dowody. Jednakże w ocenie Sądu Rejonowego ciężaru dowodu M. W. (1) w tym przypadku nie udźwignęła, a ze zgromadzonych w sprawie materiałów nie można było wysnuć wniosku innego niż ten, że żaden z małżonków nie zaniedbywał obowiązków finansowego wspierania rodziny. Wyjaśniając motywy jakimi kierował się Sąd Rejonowy, dokonując zaliczenia do majątku wspólnego wymienionych szczegółowo w pkt 2 postanowienia wstępnego składników, a odmawiając zaliczenia pewnych (nielicznych zresztą) przedmiotów, Sąd ten wskazał, że bezcelowym byłoby rozważanie co do przynależności każdego z wymienionych przedmiotów do majątku wspólnego, jako że taki ich status pomiędzy byłymi małżonkami był bezsporny. Dla porządku Sąd Rejonowy wyjaśnił, że nie mogła zostać zaliczona do majątku wspólnego odzież uczestniczki w postaci futra z norek i kurtki z futra borsuka, jako że należy ona do przedmiotów majątkowych służących wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb uczestniczki, a więc do jej majątku wspólnego (art. 33 pkt 4 k.r.o.). Nie mogła zostać zaliczona do majątku wspólnego także wierzytelność mająca wynikać z nakładu z majątku wspólnego A. i M. W. (1) na majątek odrębny uczestniczki. Z uwagi na ustalony czas dokonywania robót adaptacyjnych w mieszkaniu przy ul. (...) w N. zdaniem Sądu można było założyć, że finansowane były z majątku osobistego M. W.

(1) (a przynajmniej nie wykazano okoliczności odmiennych), zaś jedyne nakłady na mieszkanie nie pochodzące od niej to nakład pracy A. W..

Apelację od powyższego postanowienia wstępnego wniosła uczestniczka, zaskarżając je w części, to jest w zakresie: pkt. I; pkt. II ppkt 7, w zakresie kwoty 15805,98 zł; pkt. II ppkt 11, w zakresie nieuwzględnionych składników majątku wspólnego wymienionych w pkt. II ppkt. 11 lit. a – h. Zaskarżonemu orzeczeniu uczestniczka zarzuciła:

1. odnośnie punktu 1 zaskarżonego postanowienia - naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść skarżonego postanowienia, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego i pominięciu zeznań Uczestniczki, świadka Z. G. i świadka J. D. oraz przedłożonych dokumentów przy ustalaniu zachodzenia przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, skutkujące mylnym uznaniem, że nie zachodzą, a w konsekwencji naruszeniem prawa materialnego, a to art. 43 § 2 k.r.o. poprzez jego błędne niezastosowanie,

2. odnośnie punktu II ppkt 7 zaskarżonego postanowienia - naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść skarżonego postanowienia, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego i pominięciu zeznań Uczestniczki, świadka Z. G. i świadka J. D. przy ustalaniu czy środki zgromadzone na rachunku bankowym prowadzonym na nazwisko M. W. (1) przez Bank (...) ((...)) nr (...) wchodzi w skład majątku wspólnego, skutkujące naruszeniem prawa materialnego, a to art. 31 § 1 k.r.o. poprzez jego błędne zastosowanie.

3. odnośnie punktu II ppkt. 11 - naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść skarżonego postanowienia, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego i pominięciu oceny zeznań Uczestniczki i świadka Z. G. oraz przedłożonych przez Uczestniczkę zdjęć przy ustalaniu ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego.

4. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść skarżonego postanowienia, a to art. 328 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wskazania faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty uczestniczka wniosła o:

1. zmianę pkt. I przez ustalenie nierównych udziałów stron w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową w częściach 2/3 dla Uczestniczki i 1/3 dla Wnioskodawcy,

2. zmianę pkt. II ppkt. 7 przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi środki pieniężne w kwocie 679,68 zł zgromadzone na rachunku oszczędnościowym nr (...) prowadzonym na nazwisko M. W. (1) w banku (...) z siedzibą w W.,

3. zmianę pkt. II ppkt. 11 przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron poza przedmiotami wymienionymi w tym podpunkcie przez Sąd Rejonowy w skarżonym postanowieniu wchodzi także: 2 półki łazienkowe (jedna półka wisząca i jedna stojąca), lustro łazienkowe z obudową w kolorze brązowym zakupione w sklepie (...), komplet wypoczynkowy o kolorze brązowym, składający się z sofy (rozkładanej) i dwóch foteli z wzorzystym obiciem, lampa pięcioramienna z pięcioma kloszami, dwa kinkiety, telewizor plazmowy marki S., w kolorze czarnym, odkurzacz marki Z., butla gazowa, czerwony bojler przepływowy,

4. zasądzenie od Wnioskodawcy na rzecz Uczestniczki kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych

ewentualnie o:

5. uchylenie postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Wieliczce.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od uczestniczki na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Odnosząc się do wskazanych w apelacji zarzutów przede wszystkim wskazać należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało w sposób bardzo staranny i zawiera wszystkie elementy konieczne, wskazane w art. 328 § 2 k.p.c. Tym samym niezasadnym był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wskazać bowiem należy, że naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Powyższe w sprawie nie miało miejsca. Sąd pierwszej instancji precyzyjnie przedstawił wszystkie motywy wydanego rozstrzygnięcia, w tym również motywy rozstrzygnięć w zakresie postępowania dowodowego. Co więcej wywody Sądu Rejonowego, w tym poczynione ustalenia faktyczne, znajdują pełną podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Nie można także zgodzić się z zarzutem braku oceny dowodów uczestniczki, a także świadków Z. G. i J. D.. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wskazał przyczyny, w oparciu o które częściowo nie dał wiary zeznaniom uczestniczki, wskazując wprost na istniejący konflikt pomiędzy nią, a jej byłym małżonkiem. Jeżeli chodzi o zeznania świadka Z. G., to także Sąd Rejonowy wskazał, że w związku z faktem, że jest ona matką uczestniczki, to jej zeznań nie można uznać za obiektywne, gdyż siłą rzeczy nie mogła być ona nastawiona w sposób neutralny do wnioskodawcy. Jeżeli natomiast chodzi o świadka J. D., to zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że nie mogą one być uznane za wiarygodne, skoro zna ona uczestniczkę dopiero od 2008 roku, kiedy małżeństwo stron przedmiotowego postępowania funkcjonowało jedynie formalnie, a okoliczności istotne dla sprawy znane były jej wyłącznie z relacji M. W. (1). Nie może także ująć uwadze Sądu odwoławczego, że Sąd Rejonowy kilkakrotnie podkreślił, że najistotniejszym środkiem dowodowym w przedmiotowej sprawie był materiał w postaci dokumentów, w tym także niekwestionowanych dokumentów prywatnych, chociażby w postaci wskazywanego w apelacji „wykazu majątku państwa W.”.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie uchybił regułom wyrażonym w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którymi sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie słusznie wskazuje się, że jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (tak m.in. SN w wyroku z 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX nr 187124). W rozpoznawanej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującej odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskiem Sądu Rejonowego. Bez wątplenia rzeczona sprawa od strony dowodowej nie była łatwa, gdyż Sąd dysponował przeciwstawnymi twierdzeniami z jednej strony wnioskodawcy oraz z drugiej strony uczestniczki, które to osoby pozostawały w konflikcie. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego, przedstawione przez uczestniczkę zarzuty podważające dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów to w zasadzie przedstawienie własnej wersji opartej jedynie na pewnej grupie zeznań, która to w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego okazała się nieprzekonująca. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że jeżeli z

określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć wnioski odmienne. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi zaś wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyroki SN: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176, z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, opubl. Wokanda 2006/11/23, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, LEX nr 1331150 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Odnosząc się do zarzutu błędnego ustalenia Sądu Rejonowego, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 16.679,68 zł zgromadzona na rachunku oszczędnościowym nr (...) prowadzonym na nazwisko M. W. (1) w banku (...) z siedzibą w W., wskazać należy, że okazał się on nieskuteczny. W ocenie Sądu Okręgowego nietrafność powyższego zarzutu potwierdzał nawet pełnomocnik uczestniczki, który popadł w sprzeczność pomiędzy zarzutami przedstawionymi w pisemnej apelacji, a w stanowisku wyrażonym na rozprawie odwoławczej. Wskazał on bowiem, że wnioskodawca nie płacił alimentów do grudnia 2009 roku, a jednocześnie w pisemnej apelacji zarzucił, że kwota 16.679,68 zł zgromadzona na rachunku oszczędnościowym pochodzi z alimentów wnioskodawcy. Warto wskazać zatem, że pierwszy dokument, w którym kwota ta była uwidoczniła, pochodzi ze stycznia 2010 roku. Co prowadzić musiałoby do wniosku, że A. W. musiałby całą powyższą kwotę uiścić na wskazany powyżej rachunek na przełomie roku 2009 i 2010, na co w aktach niniejszego postępowania nie ma dowodu. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza wyciągów z konta bankowego, prowadzić musiała do wniosku, że stanowisko Sądu Rejonowego było trafne, bowiem alimenty wnioskodawca wpłacał na konto rozrachunkowe, z którego dokonywane były następnie wypłaty czy też przelewy, chociażby w postaci stałego zlecenia na ubezpieczenie, opiewającego na kwotę 930 zł. Natomiast z załączonego do akt postępowania materiału dowodowego nie wynika, ażeby z rachunku oszczędnościowego nr (...), prowadzone były jakieś operacje finansowe, czy to w postaci wypłat, czy wpłat. Zgromadzona tam kwota przyrasta jedynie o sukcesywnie naliczane odsetki. Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących, że kwota zgromadzona na wskazanym powyżej rachunku pochodzi z wpłat dokonywanych przez wnioskodawcę tytułem alimentów.

Nie jest zasadny także kolejny zarzut podniesiony w powyższym zakresie, a dotyczący błędnego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż nie było podstaw do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym. Także uzasadnienie tego zarzutu wskazuje, że w istocie obejmuje on zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 43 k.r.o., gdyż uczestniczka nie kwestionuje jakiegokolwiek ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie swojej aktywności zawodowej oraz takiej samej aktywności wnioskodawcy, nie podważa ustaleń w zakresie ustalonego zachowania wnioskodawcy względem rodziny, a także jego sytuacji zdrowotnej. Zatem tak sformułowany zarzut nie może być uznany za skuteczny. Sąd Okręgowy nie dostrzega także naruszenia prawa materialnego w zakresie oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów. Wskazać należy, że jak stanowi art. 43 § 2 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przez "ważne powody" należy rozumieć okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania, której ten małżonek nie przyczynił się, a ocena dokonywana pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 43 § 2 k.r.o. nie może być schematyczna, lecz - przy uwzględnieniu wskazanych założeń - powinna mieć charakter zindywidualizowany i opierać się na analizie konkretnych okoliczności danej sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody". Kryterium "ważnych powodów" ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulatcie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu (w świetle) zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r. IV CSK 553/12 LEX nr 1353257). Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż stan faktyczny w sprawie w oparciu, o który procedował Sąd Rejonowy ustalony został

na podstawie przedłożonego materiału dowodowego, w którym poza deklaracjami podatkowymi uczestniczki za lata 2008 i 2009, nie znajdują się potwierdzenia wysokości osiąganych przez strony dochodów. Tym samym twierdzenia o nierówności osiąganych dochodów oparte są jedynie na zeznaniach. Jednakże jak wynika to z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy A. W. i M. W. (1) zarabiali na życie w (...) M. W. (1) sprzątała w domach prywatnych osób, opiekowała się osobami starszymi. Później zarejestrowała także w (...) działalność gospodarczą oferując usługi polegające na sprzątaniu. A. W. podejmował prace dorywcze i sezonowe. Jednocześnie, jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji w związku z rozpoczętymi pracami A. W. częściej przebywał w kraju, uczestnicząc w większości prac budowlanych, a nawet niektóre z prac wykonywał samodzielnie. Zatem nie można było zdaniem Sądu wymagać od wnioskodawcy by podejmując czynności związane z ukończeniem budowy domu, jednocześnie miał pracować w (...). Nie zostało wykazane, aby strony, a zwłaszcza wnioskodawca, nie wykorzystywał w pełni swoich możliwości zarobkowych. Nie zostały wykazane za pomocą materiału dowodowego wyraźne dysproporcje pomiędzy dochodami osiąganymi przez strony postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego nie wystąpiła także żadna inna szczególna okoliczność, która uzasadniałaby ustalenie nierównych udziałów w majątku stron. Twierdzenia uczestniczki, że wnioskodawca marnotrawił wspólny majątek, że nie wykonywał żadnej pracy, czy dewastował wspólny majątek nie mają potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Przywoływanie jednego, odległego zdarzenia związanego z zatrzymaniem A. W. przez Policję nie może stanowić przesłanki uzasadniającej twierdzenia uczestniczki o nieustannym nagannym stylu życia wnioskodawcy. Dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie miały także znaczenia składane przez wnioskodawcę zeznania w postępowaniach toczących się już po sądowym orzeczeniu rozwodu. Nieuzasadnione były także twierdzenia uczestniczki, która wskazywała, że wnioskodawca dewastuje, czy też wyprzedaje majątek znajdujący się w domu w P.. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia te nie znajdują żadnego potwierdzenia w jakimkolwiek zaoferowanym przez uczestniczkę materiale dowodowym. Przeczą temu także same „wykazy majątku państwa W.” sporządzone przez uczestniczkę, w których enumeratywnie i szczegółowo wyliczyła i opisała niemal każdą ruchomość należącą niegdyś do uczestników postępowania. Tym samym gdyby przychylić się do twierdzeń uczestniczki, że wnioskodawca tronił majątek, najpewniej w chwili sporządzania wskazanego powyżej wykazu, znacznej części ruchomości już by nie było.

Jeśli chodzi o kwestię składników majątku stron postępowania, należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że przy tak sprzecznych niekiedy zeznaniach i przy takiej ilości wskazywanych składników majątku, nawet o potencjalnie niewielkiej wartości, miarodajnym dla pełnego odzwierciedlenia składników mogły być jedynie sporządzone przez uczestniczkę „wykazy majątku państwa W.”. W ocenie Sądu Okręgowego lista ta jest na tyle szczegółowa, że trudno uznać za przekonujące twierdzenie, że została ona sporządzona w pośpiechu. Zresztą już sam jej systematyczny układ wskazywać może, że jest ona pełna i miarodajna, albowiem opisuje ona dokładnie każde pomieszczenie. Zatem według Sądu, gdyby przedmioty opisane szczegółowo w apelacji rzeczywiście znajdowały się na terenie nieruchomości, to na pewno zostałyby w wykazie ujęte.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy nie orzekł, albowiem zaskarżone orzeczenie było postanowieniem wstępnym, a więc nie kończącym sprawę w instancji w rozumieniu art. 108 §1 k.p.c.